

DZIENNIK NARODOWY

SA DO SPRZEDANIA 4 PLACE

w największej w Polsce nowoczesnej kolejowej osadzie KARSZNICE koło Zduńskiej Woli (5.000 urzędników kolejowych) przy magistrali G. Śląsk — Gdynia w pięknej okolicy. Na miejscu kościół, 2 cegielnie. Brak wszelkich sklepów i warsztatów rzemieślniczych. Informacji udzieli p. Józef Kluf w Gomulinie, poczta Piotrków Trybunalski i Administracja „Dziennika Narodowego” Słowackiego 28.

Czechy bronią swej suwerenności

Przyjazna interwencja Angli i Francji w Pradze — Demarche Anglii w Berlinie

PRAGA. (wł.) Minister spraw zagranicznych Krofta powrócił w sobotę rano do Pragi z Rumunii, gdzie bawił na konferencji państw Małej Ententy w Sinaia.

W godzinach południowych udali się do min. Krofta posłowie Anglii

i Francji i zakomunikowali mu załączenia swoich rządów w kwestii Niemców sudeckich, ustalone w wyniku konferencji londyńskiej. Rozmowa odbyła się w atmosferze przyjaznej.

Wiadomość o demarche posłów

Anglii i Francji wywołała w Pradze wielkie wrażenie. W tej chwili brak jest autentycznych informacji o treści zaleceń, zakomunikowanych min. Kroftie przez posłów Anglii i Francji. Uchodzi za pewne, że Paryż i Londyn radzą rządo-

wi czechosłowackiemu poczynić na rzecz mniejszości niemieckiej jak najdalej idące ustępstwa, o ile tylko dadzą się one pogodzić z suwerennością i terytorjalną nienaruszalnością Czechosłowacji.

W sobotę popołudniu nadeszła do Pragi wiadomość, że ambasador angielski w Berlinie sir Henderson poinformował rząd niemiecki o krokach, podjętych przez rząd angielski w Pradze na rzecz pokojowego rozwiązania zagadnienia Niemców sudeckich. Zwróciło uwagę, że ambasador Henderson nie odbył tej rozmowy, jak oczekiwano, z feldmarszałkiem Goeringiem, ale z podsekretarzem stanu Woermannem.

PRAGA. (wł.) Prasa czeska opublikowała w sobotę wywiad prasowy min. Krofta, udzielony rumuńskiemu dziennikowi „Universul”. W wywiadzie tym min. Krofta m. in. oświadczył:

„Odrzucamy wszystkie żądania, któreby mogły prowadzić do jakiegokolwiek ograniczenia naszej suwerenności.

Chcemy żyć w spokoju z naszymi sąsiadami. Wierząc w wielką misję naszego narodu i naszego państwa, zdecydowani jesteśmy bronić wszystkimi siłami naszej niepodległości i całości naszych granic.

W ramach konstytucji i ustaw, gwarantujących niepodległość i bezpieczeństwo państwa, mogą się rozwinąć pod osłoną demokratycznego reżimu Niemcy, Węgrzy i Polacy, o ile tylko zachowają lojalność wobec państwa”.

Ogłoszenie tego wywiadu w prasie czeskiej w dniu demarche posłów Anglii i Francji uważane jest za celową manifestację rządu praskiego.

LONDYN. Reuter donosi z Pragi: Poseł brytyjski Newton odwiedził czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych, podkreślając, że pożądanym jest, by rząd czechosłowacki w rokowaniach z Henleinem uczynił maximum ustępstw, dających się pogodzić z bezpieczeństwem państwa.

Mussolini radzi Hitlerowi umiarkowanie w sprawie Czechosłowacji

LONDYN. Specjalny wysłannik „Daily Mail” Ward Price, który obecnie przebywa w Rzymie, dowiadyuje się z najbardziej miarodajnych źródeł włoskich, że głównym przedmiotem rozmów między Hitlerem i Mussolinim była sprawa polityki Niemiec wobec Czechosłowacji.

Za radą rządu brytyjskiego Mussolini zalecał Hitlerowi stosowanie umiarkowanej polityki wobec zagadnienia czechosłowackiego i nie podejmowania jakiegokolwiek kroków, które mogłyby doprowadzić do kryzysu.

Wielka Brytania nie godzi się na skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym

GENEWA. Konferencja węglowa toczy w dalszym ciągu dyskusję ogólną w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Przedstawiciel pracodawców Wielkiej Brytanii, p. W.-A. Lee, mówiąc w imieniu grupy właścicieli kopalni, oświadczył że projekt umiędzynarodowienia przepisu o 40-godzinnym

tygodniu pracy jest pogrzebany i że nie może nawet być wzięty pod rozwagę.

Na poparcie swej tezy przedstawiciel Wielkiej Brytanii przytoczył przykład Francji, gdzie średnia produkcja dzienna jednego górnika spadła z 872 kilogramów w r.

1935 do 833 kilogramów w r. 1936. Równocześnie, wskutek zwolnienia tempa produkcji, Francja zmuszona była zwiększyć swój import węgla o 35 proc.

Deklaracja p. W.-A. Lee wywarła głębokie wrażenie na uczestnikach konferencji.

Kłeska „kwietniowej zimy“

Katastrofa w sadach i winnicach Szwajcarii

BERN. Wahania temperatury w ostatnim miesiącu spowodowały katastrofalne skutki dla rośliny.

Miesiąc marzec wykazał średnią temperaturę nigdy jeszcze niezauważoną w tym miesiącu w Szwajcarii. Wobec panującego ciepła wiele drzew zakwitło i rośliny szwajcarskie w ogóle wyjątkowo wcześnie się rozwinęły. Mrozy jakie w połowie kwietnia nastąpiły spowodowały

fatalne następstwa.

Jak wynika z urzędowych dochodzeń przeprowadzonych w poszczególnych kantonach, Szwajcaria stoi wobec prawdziwej kłeski. Fala zimna zniszczyła spodziewane plony w drzewach owocowych i winnicach. Poszkodowane zostały przede wszystkim kantony walezyjski i wodejski. Szkody w kantonie walezyjskim obliczane są na

12 milionów fr., szw., w wodejskim zaś na 18 milionów fr. szw. W najważniejszych obszarach uprawy wina szkody wynoszą, 80 — 100 proc. Najmniej ucierpiał stosunkowo kanton zuryjski i st. gallenski.

Wobec rozmiarów kłeski organizowana jest akcja pomocy zarówno ze strony rządów kantonalnych jak i rządu federalnego.

Sterowce są w wojnie bezwartościowe

zapewnia dr. Eckener władze amerykańskie

NOWY JORK. Pięć sterowców marynarki amerykańskiej pozdrowiło wczoraj dr. Eckenera, który na pokładzie statku „Hansa” przybył do Nowego Jorku.

Dr. Eckener oświadczył przedstawicielom prasy, że przyszłość komunikacji transatlantyckiej przy pomocy sterowców zależy obecnie od rządu waszyngtońskiego. Nowy sterowiec niemiecki „L. Z. 130” będzie

dokonywał lotów tylko z helium. Jeżeli Ameryka odmówi dostaw helium nie będzie się więcej budowało zeppelinów.

Dr. Eckener wyraził nadzieję, że Ameryka zgodzi się na dostarczenie helium. Jego podróż do Waszyngtonu będzie miała na celu przeprowadzenie rozmów na ten temat. Dr. Eckener chciałby przeprowadzić rozmowę osobistą z prezydentem Roose-

veltem, który zawsze interesował się lotnictwem sterowcowym.

Dr. Eckener zaznaczył, że byłby zdziwiony, gdyby powołano się na trudności natury politycznej, gdyż jest rzeczą niemożliwą, by Niemcy kiedykolwiek jeszcze użyły zeppelinów w celach wojсковych. W dzisiejszych warunkach sterowce są w czasie wojny bezwartościowe.

Śmierć b. premiera Gogi

w dwa dni po ataku paraliżu

BUKARESZT. B. prezes Rady Ministrów Oktawjan Goga zmarł w sobotę popołudniu w swym pałacu w Siedmiogrodzie.

Przed dwoma dniami b. premier został sparaliżowany i od tego czasu stan jego zdrowia stale się pogarszał. Chory zmarł, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności.

Oktawjan Goga urodził się w roku 1881 w Siedmiogrodzie. Studia ukończył w Budapeszcie i Berlinie. Po-

czątkowo całkowicie oddał się działalności literackiej. W r. 1902 założył czasopismo literackie „Lucea Farul”. Jednocześnie zajął wkrótce jedno z wybitniejszych miejsc w dziedzinie literatury rumuńskiej, stając na czele dziennika „Tara Noastra”.

Oktawjan Goga był prezesem Związku Literatów rumuńskich i członkiem Akademii Umiejętności w Bukareszcie.

Po wojnie Oktawjan Goga zaczął brać coraz żywszy udział w życiu po-

litycznym kraju. Już jako deputowany w r. 1922 zostaje ministrem wyznań, w r. 1926/27 zajmuje stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Początkowo należał on do stronnictwa ludowego, na którego czele stał Averescu. Później założył własną partię. Jako przywódca chrześcijańsko-narodowej partii rumuńskiej 28-go grudnia 1937 r. po ustąpieniu rządu Tatarescu, Goga otrzymał od króla misję stworzenia rządu, na czele którego stał do 10 lutego 1938 r.

BEZ KREDYTU nie może normalnie funkcjonować współczesny organizm gospodarczy. Bez kredytu nie może też funkcjonować organizm polityczny, niezależnie od tego, czy jest on ukształtowany na modłę totalną, czy demokratyczną. Warunkiem kredytu jest zaufanie.

Jeżeli ludzie wierzą, że weksle dziś wystawione, zostaną wykupione w oznaczonym terminie — wówczas weksle te mają walor gotówki; są chętnie przyjmowane, ożywiają obrót gospodarczy i przyspieszają proces tworzenia nowych wartości. Podobnie jest z zobowiązaniami politycznymi. Wiara, że będą one wypełnione, pozwala już zgóry zdyskontować walor przyszłych czynów.

Brak kredytu hamuje i opóźnia rozwój zarówno gospodarczy, jak i polityczny. I dlatego zjawiskiem, o bok którego nie można przechodzić obojętnie, jest upadek kredytu politycznego w Polsce.

Obserwujemy to przy każdej okazji. Nawet wówczas, gdy pojawi się „weksel” z bardzo poważnej „wystawy”, ludzie oglądają go nieufnie. Pytają: jak będzie z czynami; i przeważnie na te czyni czekają, t. j. odmawiają kredytu.

Ten stan nastrojów dostarcza jednego argumentu więcej przeciw konstrukcjom „wodzowskim”. Warunkiem powodzenia tych konstrukcji jest najdalej idące zaufanie. Można powiedzieć, że w totalistycznych systemach społeczeństwo żyje weksle, wystawione in blanco, które wódz wypełnia. W Polsce nie ma warunków dla takiego obrotu.

Tem bardziej musimy też zabiegać o odbudowę kredytu normalnego, zwykłego. Troska ta powinna się wyrazić przedewszystkiem w tem, aby nie było protestów weksli, które zdobyły sobie choć trochę zaufania. (k.)

WYTWORNY garnitur
TO BILET WIZYTOWY
GENTLEMANA



Adolf ZAREMBA
Wspólna 36

Niepogoda popsuła uroczystości w Rzymie

RZYM. Z powodu złego stanu pogody, mgły i deszczu manifestacja lotnicza została odłożona do jutra. Program zwiedzania Rzymu, przewidziany na jutro, został przełożony na dzień dzisiejszy.

Fale historii

Sesja wiosenna w dniach kłeski i niemocy (Patrz art. wstępny na str. 3-ej)

Dziś w cyrku „DORI” dwa przedstawienia

GDAŃSK

i jego kąpieliska morskie

Średniowieczna romantyka — ycie wielkomijskie — Lasy i morze — Uroczyska kąpieliska — Międzynarodowe zawody sportowe — Festival wagnerowski (od 17 lipca do 4 sierpnia — „Lohengrin” i „Pierścień Nibelungów”) — Kasyno — Roulette — Baccara — Wolny wywóz kwot wygranych.

SOPOTY

WYPOCZYNEK — OZDROWIENIE — RADOŚĆ

Informacje przez: **Danziger Verkehrszentrale, Gdańsk, Stadtgraben 5** oraz wszystkie większe biura podróży

469

Chybione strzały propagandy Kilka uwag o wystawie rzeźby niemieckiej

Wystawa rzeźby niemieckiej w warszawskim „Ipsie” spotkała się u nas z najlepszym przyjęciem. Wyowiedział się już na jej temat nasz recenzent z działu sztuki (nr. z dn. 28 kwietnia b. r.), podnosząc wartość poszczególnych artystów i ich dzieł, wypowiadając zarazem ze swego stanowiska uwagi krytyczne na temat nieuzasadnionej „ksenofobii” w dziedzinie sztuki, niepotrzebnej i nieprzekonywującego odżegnywania się od wpływów obcych. W związku z tem nasuwają się jeszcze inne, choć w pewnym sensie pokrewne uwagi.

Wystawę rzeźby niemieckiej uznano za instrument swoistej propagandy. Ma ona mieć — wedle założeń jej inicjatorów — nie tylko oblicze artystyczne, ale przede wszystkim polityczne; ma być nie tylko typowo niemiecka, ale młodo niemiecka, ma być wyrazem rozkwitu sztuki w epoce narodowego socjalizmu.

I jeśli z tego punktu widzenia ocenić nam tę wystawę przychodzi, nie możemy się powstrzymać od wyrażenia zasadniczych wątpliwości; postaramy się je zresztą rzeczowo uzasadnić.

„Wystawa będąca pierwszą w Polsce manifestacją plastyki niemieckiej, według ideologii Trzeciej Rzeszy” (cytat z „Pata”) jest w dużym stopniu manifestacją plastyki niemieckiej — z czasów znacznie dawniejszych.

Tygrys z przed 15 laty

Pośrodku wielkiej sali „Ipsu”, ustawiona reprezentacyjnie, rzuca się w oczy świetna rzeźba Fritza Behna, przedstawiająca tygrysa.

Doskonała jest ta manifestacja talentu, rozkwitłego pod wpływem ideologii narodowego socjalizmu... — pomyśli każdy, oglądając piękną rzeźbę Behna.

Ale może jednak nie każdy, tylko ten, kto tej rzeźbie nie znalazł dawnej. Dużo dawniej, bo Fritz Behn wyrzeźbił swego tygrysa, niewiele więcej 15 lat temu, to znaczy w czasach, kiedy partja narodowo-socjalistyczna liczyła, zaledwie kilkanaście osób.

Nie, z tym tygrysem się nie udało. Być może, liczone na to, że mało ludzi u nas interesuje się sztuką i zna wybitniejsze dzieła malarstwa i rzeźby, choćby z reprodukcji, więc stary tygrys łatwo będzie mógł uchodzić za „nowego tygrysa”.

Rzeźba, o której mówimy nie jest wyjątkiem. Nie wszystkie, wystawione w „Ipsie” dzieła, mające świadczyć o rozkwicie współczesnej plastyki niemieckiej powstały w czasach narodowego socjalizmu.

Teoria i... niewygodna rzeczywistość

Trochę więc dziwić mogą słowa wstępu w katalogu, gdzie m. in. czytamy:

„Jego (Führera) określenie sztuki, jako wzniołej misji, graniczącej z fanatyzmem, opieka jaką ją otacza, zadania jakiej je stawia — sprawy, że obecna sztuka plastyczna w Niemczech przedstawia zupełnie inny obraz, niż przed paru laty”.

Rzeczywiście różnicę tę pokazano nam dość dobitnie, chociaż niewątpliwie wbrew własnej intencji. Bonoziom wystawy naogół dość wysoki, jest wyraźnie nierówny. Dobre są rzeźby przede wszystkim Kolbego, Behna, Klimscha, Hahna. I oto właśnie ci rzeźbiarze — to starsze pokolenie, znacznie starsze od ideologii narodowego socjalizmu. I n d y w i d u a l n o ś ć artystów tych skrzysztaliżowała się przed kilkunastu i więcej laty.

W dodatku kto zna ich dzieła wcześniejsze — stwierdzić musi, że obecne są znacznie słabsze.

Młode pokolenie rzeźbiarzy niemieckich, wystawiających w „Ipsie” nie dorównywa tym dawniejszym mistrzom.

„Der Künstler muss politisch sein“...

Pozatem na tej reprezentacyjnej wystawie współczesnej rzeźby niemieckiej — dziwi nas brak szeregu wybitnych jej przedstawicieli, jak: Garbe, Belling, Lederer, Emmy Roeder. Czyżby nie zasługiwali na to, aby ich dziełami zagranicą się chwalić? Nie sądzimy. Raczej przychodzą nam na myśl słowa mł. Goebbelsa, wypowiedziane niedawno w Wiedniu „z okazji Anschlussu”:

„Der Künstler muss politisch sein“...

Widocznie wymienieni rzeźbiarze nie czynią zadość tej wskazówce opiekuna sztuki. Czy rzeźbią przez to gorzej? Warto ich dzieła zobaczyć, szkoda, że nie dano nam tej okazji obecnie w Warszawie.

Oczywiście, wystawy porównawcze są jednak trochę niebezpieczne. Dowodem tego choćby ostatnia sensoryczna wystawa w Monachjum, gdzie z jednej strony pokazano „Entartete Kunst”, sztukę przeważnie ekspresjonistów niemieckich z przed kilkunastu laty, z drugiej — „Echte Kunst” współczesnych malarzy niemieckich.

Niestety oficjalne portrety „Führera” i mniej oficjalne, gdzie „Führer” był przedstawiony np. w obłokach — znacznie mniejsze wzbudziły zainteresowanie, niż zgrohydżana „szuka czysta”, która gromadziła tłumy. Widocznie grzech pociąga...

Uwagi zasadnicze

Rzeczywistość współczesna pokazuje nam dobitnie, że nigdzie ingerencja państwa i jego „czuła opieka” nie stwarza odpowiedniego klimatu dla rozwoju sztuki.

Twórczość artystyczna to widak taka niesforna dziedzina, która nie

daje się ująć w karby silnej ręki.

Sztuka na usługach polityki, działająca w myśl jej nakazów i w określonych ramach, była i będzie zawsze niezdarnym instrumentem. Sztuka pod dyktandem jest prosto nonsensem. Bo sztuka to wolność, to absolutna niezależność myśli, uczuć i pojmowania wszelakich zjawisk.

Uwagi te odnoszą się nie tylko do stosunków niemieckich. We wszystkich państwach mających ustroje totalne, choćby oparte na zgola odmiennych ideologiach, a więc zarówno w Niemczech, jak i we Włoszech, jak wreszcie w Sowieciech, istnieje zasadniczo to niebezpieczeństwo, że sztuka tworzona na rozkaz może iść tylko po manowcach a nie „per aspera ad astra”. Tam, gdzie dyktatury to stosunkowo lepiej rozumieją i o ile w pewnym stopniu rozumieją, destrukcyjne wpływy ich w dziedzinie sztuki są cokolwiek mniejsze. Dostrzegamy czasem takie przebliski, takie światła wśród mroków w pewnych działach sztuki włoskiej, ale nie wynikają one z sztucznie tworzonych atmosfery, lecz z pewnej dozwolonej swobody w tworzeniu przeczeniem maksymy: „Der Künstler muss politisch sein”.

ha. jot.

Trzecia rocznica zgonu

Marszałka Piłsudskiego

Odezwa do społeczeństwa i program uroczystości żałobnych

W związku z trzecią rocznicą śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego wydał następującą odezwę:

12 maja — wyrwane serce dzwonu i głuchy werbel żałobnych bębnow.

12 maja — zatrzaśnięte wieko nad legendą rycerskiego życia.

12 maja — zamknięte oczy czujnie przewidujące, oczy Strażnika siły i wolności, oczy Józefa Piłsudskiego.

Po dniach żałoby przyszyły dni pracy i życia codziennego — oderwanie myśli od dni klęski — dla dni tworzenia. Postać Józefa Piłsudskiego nie może stać się dla nas tylko wspomnieniem historycznym. Dostojeństwu śmierci musi towarzyszyć czujna pamięć o wskazaniach życia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego czas jest zdać sobie sprawę, czy testament Jego życia, czynów i myśli jest wykonany. Testament ten życiem całem wyznaczony, wiarą utwierdzony, krwią serdeczną pieczętowany, głosił dwie naczelnne prawdy: potęgę Polski i służbę tej potędze, wierną do ostatniego tchnienia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego każdy obywatel musi wejrzeć w swe serce i rachunkiem sumienia dzień ten uczcić. Musi stanąć wobec prawdy swego życia, jako członek życia narodu i o treść swej wiernej służby zapytać.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego muszą się wnieść do przysięgi rące byłych, obecnych i przyszłych żołnierzy — przysięgi na zwycięski miecz Wielkiego Marszałka — przysięgi pracy i walki — o wielkość i potęgę Polski”.

×

Dn. 7 b. m. odbyło się na warszawskim Ratuszu międzyorganizacyjne zebranie stol. komitetu obywat. żałobnych uroczystości 3-jej rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka

Polski Józefa Piłsudskiego.

Zebrań zagal w zastępstwie prezydenta miasta — wiceprezydent Jan Pohoski. Na przewodniczącego Komitetu wybrany został przez aklamację wybrany prezydent miasta St. Starzyński. Do Komitetu Wykonawczego weszli pp. prezes stołecznej federacji J. Olpiński, inż. A. Olszewski, Br. Chajacki, Czesław Jankowski oraz Stanisław Tyszkiewicz.

Komitet ustalił szczegółowy program uroczystości.

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje:

Bieg czasu zbliża nas do trzeciej już rocznicy żałoby narodowej w dn. 12 maja. W dniu tym żałoba obejmie kraj cały i Polonję zagraniczną. Nie przez zaniechanie pracy, a w skupie-

Głos Marconiego z przed 30 lat z okazji pierwszej transatlantycznej transmisji radiowej

Dn. 9-go maja o godz. 17-ej nada radio ciekawą audycję. W roku 1907 została poraz pierwszy przesłana litera „S” przez Atlantyk północny — bez drutu. Relacja Marconiego o tej „audycji” radiowej nagrana na płytę, zachowała się do tej pory i zostanie odtworzona wraz z komentarzami W. Frenkla — przed mikrofonem. Tytuł audycji: „Pierwsza transatlantyczna transmisja radiowa”.

Dekompozycja neopoganizmu Przeciwnicy Kościoła w Niemczech zwalczają się wzajemnie

Ciągłe zmiany i fluktuacje, jakie obserwować można od samego początku w lonie neopoganizmu w Trzeciej Rzeszy, wykazują w ostatnim czasie całkiem szczególne natężenie. Zorganizowany ruch neopogański wystąpił w Niemczech na forum publicznym po raz pierwszy w lecie 1933 r. pod nazwą „Arbeitsgemeinschaft der Deutschen Glaubensbewegung” — (Wspólnota pracy niemieckiego ruchu religijnego). Na czele tej organizacji stanął prof. dr. Jakob W. Hauer. W następnym roku przyłączyły się do tej grupy inne pomniejsze odłamy neopogańskie. Nowemu tworowi dano nazwę „Deutsche Glaubensbewegung” (Niemiecki ruch religijny).

Wiele dawniejszych grup, wchodzących w skład tej nowej organizacji, nie czuło się tam dobrze i zgłosiło swoje wystąpienie. Na wiosnę 1936 r. nastaje kryzys w niemieckim ruchu neopogańskim. Dwaj główni przywódcy, prof. Hauer i hr. Reventlow, występują z „Deutsche Glaubensbewegung”. Na ich miejsce nastaje triumwirat: von Linselsheim, Orłowski i Hessberg. Nieco później występuje już tylko sam Orłowski jako kierownik tej organizacji.

Zaraz potem następuje znowu dwukrotna zmiana na stanowisku lidera tej „wiarzy”. W końcu roku 1936 kryzys się powtarza.

Na czele „Glaubensbewegung” stał je prokurator berliński Bernard Wiedenhoft. Zaczyna się teraz okres nieprzebiegający w środkach ataków na Kościół i Papieża. Dochodzi do tego, że ukazujący się w Stuttgarcie „Przełom” musi być przez władze Rzeszy zawieszony na czas nieograniczony.

Ostatnio pojawiła się wiadomość o nowym rozłamie. A mianowicie kierownik Glaubensbewegung ogłosił o zerwaniu wszelkiej łączności z grupą ekstremistyczną „Durchbruch-Kreis”, która też w następstwie tego rozłamu założyła własny organ prasowy „Siegrune” a „Glaubensbewegung” zmienił znowu nazwę na „Kampfring Deutscher Glaube”.

Niemiecki ruch neopogański znajduje się w chwili obecnej w stanie takiego rozprzężenia, jakiego na ziemiach niemieckich nigdy jeszcze nie wykazywał żaden ruch religijny. Przywódcy tak głośnego jeszcze kilka lat temu neopogańskiego ruchu religijnego, który miał się stać „religią przyszłości” Niemiec, dzisiaj prawie że nie są widoczni. Sam zaś „Kampfring Deutscher Glaube” stanowi teraz nieliczną garstkę wyznawców pozbawioną wszelkiego znaczenia. Dokoła ruchu reprezentowanego przez nią grupuje się szereg mniejszych jeszcze odłamów, które często zmieniają swą nazwę, swych kierowników, swe statuty i organy itp. Jest ich obecnie aż 35!



NOWE MODELE 1938 — JESZCZE DOSKONALSZE



Samochody General Motors wykazały już swe wielkie zalety w czasie długoletniej pracy w naszych ciężkich warunkach drogowych. Dlatego też nowe modele 1938 — montowane w kraju na podstawie licencji — w których umiejętnie wykorzystano wyniki dotychczasowych doświadczeń, są pod każdym względem doskonałe.

Buick

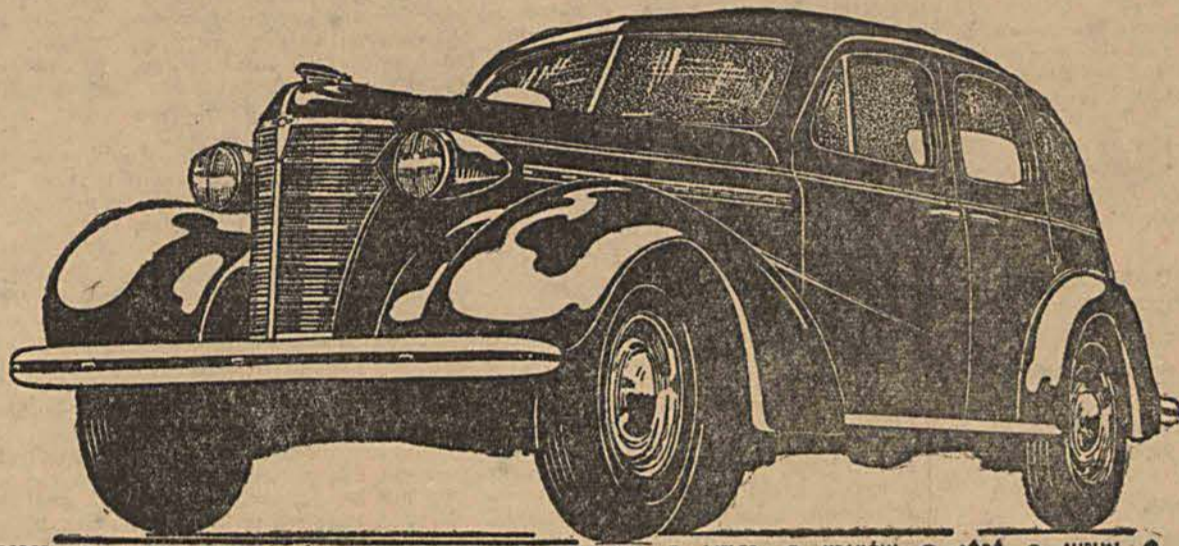
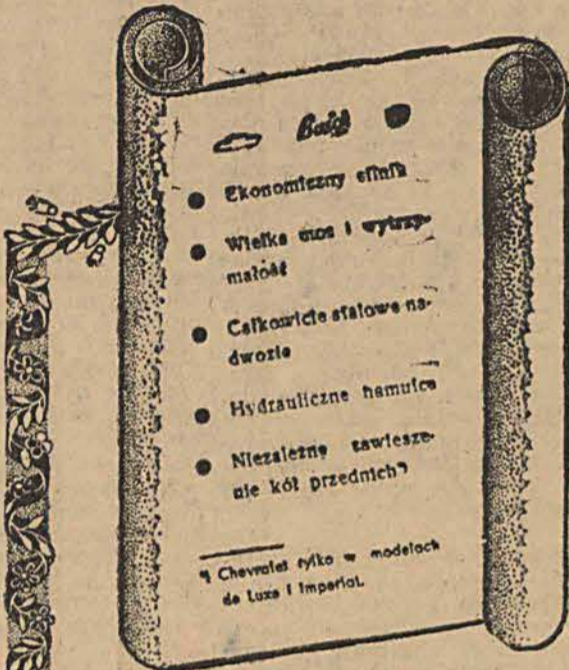


OLYMPIA i KADETY

CHEVROLET

LIMUZYNY — 4 i 6 OSOBOWE

OLOBOWE I CIĘŻAROWE



SPRZEDAWCY I STACJE OBSŁUGI:

WARSZAWA ● BIAŁYSTOK ● BIELSK. ŚL. ● BYDGOSZCZ ● GDYNIA ● GDAŃSK ● GRODNO ● KATOWICE ● KIELCE ● KRAKÓW ● ŁÓDź ● LUBLIN ● ŁÓDź ● TORUŃ ● WARSZAWA ● WROCLAW

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN S.A. - WARSZAWA

Drewniany filar eksportu Załamanie konjunktury na rynku drzewnym

Sprawozdania wielu organizacji gospodarczych ukazują się co roku w formie obszernych broszur, posiadających znaczną wartość jako fachowe oświetlenie aktualnej sytuacji ekonomicznej i postulatów chwili. Pośród tych sprawozdań na jednym z pierwszych miejsc trzeba postawić wydawnictwo Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce.

Ukazało się właśnie sprawozdanie tej instytucji za rok 1937. Jest to obszerna, 100 stron licząca broszura, przedstawiająca wyczerpujący obraz sytuacji na rynku drzewnym wewnętrznym i międzynarodowym, z doskonałym podmałowaniem tła ogólnego, jakim jest konjunktura światowa.

Dowiedujemy się z tego sprawozdania, że sytuacja przemysłu drzewnego w r. 1937 przedstawiała się naogół pomyślnie, że eksport wzrósł ilościowo w porównaniu z rokiem 1936. Wzrost ten był zresztą niewielki, niemniej w związku z uszlachetnieniem naszego wywozu drewna i wyrobów z niego, jego wartość zwiększyła się dość pokaźnie, albowiem ze 162,8 mln. zł. do 199,1 mln. zł. W ten sposób drewniany filar eksportu podtrzymał nadal nasz bilans handlowy.

Wartość wywiezionych z Polski materiałów i wyrobów drzewnych wynosi 17% całego naszego eksportu. W ten sposób drzewo wysunęło się na pierwsze miejsce, wyprzedzając nawet węgiel.

Podkreślić przytem należy, że mimo ofensywy etatyzmu drzewnego, inicjatywa prywatna, reprezentowana przez Radę Naczelną, nadal dzierży pierwsze miejsce w eksporcie. Jej udział w wywozie tarcicy podniósł się nawet z 61 do 71%, zaś udział w wywozie dykty sięga aż 85%.

Aczkolwiek bilansowo rok 1937 przedstawia się pomyślnie, to jednak w okresie tym zaznaczyło się już bardzo silne załamanie konjunktury, tak że stan obecny i horoskopy na przyszłość nie przedstawiają się zbyt pomyślnie. Obroty zmalały, zapasy są duże, a ceny spadły z końcem roku poniżej poziomu ze stycznia 1937. Sytuacja ta nie ulega zasadniczej zmianie do wiosny b. r. Tem trudniejsze będzie zadanie polskiego przemysłu drzewnego i jego naczelnych organów. To też z zadowoleniem podkreślić należy wszechstronną i sprawną działalność Rady Naczelnej, która poprzez swe komitety eksportowe, rozmaite komisje i biuro brała udział we wszystkich pracach, mogących się przyczynić do podniesienia tej dziedziny produkcji i handlu. Przejawiało się to w dziedzinie prac normalizacyjnych i cennikowych i inspekcji technicznej, badania rynków zbytu i t. p.

Sprawozdanie Rady Naczelnej Związków Drzewnych jest wymownym przykładem owocnej działalności dobrowolnego zrzeszenia prywatnych przedsiębiorstw, które, mimo najróżniejszego rodzaju przeszkód, pracuje dla dobra gospodarstwa społecznego.

Niemala w tem zasługa ludzi stojących na czele tej organizacji. Przypomnieć też wypada, że właśnie w tym roku mija 10 lat od chwili gdy dr. Witold Czerwiński objął odpowiedzialne stanowisko dyrektora Rady Naczelnej Związków Drzewnych. W czasie tych 10 lat przyczynił on się waleśnie do rozwoju organizacji, której prace są pod wieloma względami wzorowe. Jednym z dowodów jest omawiane sprawozdanie roczne.

(s.)

Czechosłowacja zadowolona z Targów Poznańskich

W związku z udziałem w Targach Poznańskich, bawi w Poznaniu oficjalna delegacja Czechosłowacji. Ekspozycja Czechosłowacji spotkała się z dużym zainteresowaniem kupców polskich i zagranicznych i już w pierwszym dniu Targów zawarto szereg bardzo poważnych transakcyj, zwłaszcza w dziedzinie kryształów, motocykli, biżuterji, aparatów filmowych, masek gazowych zwłaszcza dla górników, w dziedzinie porcelany, obrabiarek żelaza, instrumentów chirurgicznych, szkła budowlanego, maszyn i artykułów gumowych oraz narzędzi do samochodów.

Zawarte już w pierwszych dniach transakcje w pawilonie Czechosłowacji, przekraczają ogromnie przyznane nadkontyngenty importowe, o których wspominał w swej mowie inauguracyjnej Minister Roman. To też wystawcy czescy niestety nie będą mogli zrealizować nawet drobnej części otrzymanych zamówień, ani wykonać dotychczasowych transakcyj.

Na konferencji prasowej, jaka odbyła się na zaproszenie ministra dr. Juraja Slavika, stwierdzono, że udział Czechosłowacji jest nawiązaniem do starych tradycyjnych stosunków, jakie oddawna łączyła Poznań z Pragą. Ciekawym jest rozwój naszych stosunków na odcinku morskim: tak więc na przestrzeni ostatnich lat 6-ciu tranzyt Czechosłowacji przez porty polskiego obszaru celnego wzrósł 10-krotnie z 112.721 ton w r. 1932 do 1.235.923 ton w roku 1937. To też współpraca handlowa z portami polskimi rozwijać się będzie nadal pomyślnie i w tym kierunku nastawiona jest obecnie polityka taryfowa Czechosłowacji. W związku z tem delegacja Czechosłowacji wyjechała ostatnio do Gdyni. Ponadto w konsekwencji udziału w Targach Poznańskich przygotowana jest na koniec maja i pierwsze dni czerwca specjalna wycieczka sfer gospodarczych Czechosłowacji do Polski, celem dalszego zacieśnienia wzajemnych, tak pomyślnie rozwijających się stosunków gospodarczych między naszymi krajami, wykazujących stale tendencje wzrostu po obu stronach przy stałe jednak dodatnim saldzie dla Polski.

Najdostępniejszy wyjazd na odpoczynek i kurację

Można stwierdzić bez przesady, że szeroki ogół nigdy bodaj dotychczas nie miał okazji tak taniego i przystępnego wyjazdu w celach kuracyjnych, wypoczynkowych i turystycznych, jak obecnie. W każdej placówce „Orbisu” bowiem zgłosić można swój udział na tani pobyt ryczałtowy Ligi Popierania Turystyki. Pobyty te urządzone zostały w przeszło trzydziestu uzdrowiskach, letniskach i miejscowościach turystycznych całego kraju w czasie od 1 maja do 17 czerwca b. r. Wykupując w jednej z placówek „Orbisu” kartę uczestnictwa w cenie zł. 54,50, otrzymujemy 8-dniowy pobyt w pensjonacie, w wybranej przez siebie miejscowości, zniżkę kolejową na przejazd do uzdrowiska w wysokości 33%, bezpłatny powrót kolejowy z uzdrowiska do miejsca zamieszkania oraz szereg ulg w czasie pobytu na wypoczynku lub kuracji, jak zniżka taksy klimatycznej, zniżkę na zabiegi kuracyjne itd.

Wyjaśnić należy, że osoba wykupująca kartę uczestnictwa, nie jest skrepowana koniecznością powrotu już po 8 dniach, lecz pozostać może w uzdrowisku aż do 17 czerwca.

Listy, paczki, telegramsy na Litwę można będzie wysłać już od wtorku

W wyniku przeprowadzonych pertraktacyj i zawartej w dniu 2 b. m. konwencji i porozumienia między Polską a Litwą w sprawach pocztowo-telekomunikacyjnych, wprowadzony zostaje z dniem 10 maja b. r. normalny ruch pocztowy i telekomunikacyjny między obu krajami.

Obrót pocztowy obejmować będzie wymianę wszelkiego rodzaju przesyłek listowych, t. zn. listów, kartek pocztowych pojedynczych i z opłaconą odpowiedzią, druków, próbek towarów oraz papierów handlowych (zwykłych, poleconych i ekspresowych) — z wyjątkiem przesyłek mieszanych. Czasopisma nadawane być mogą za opłatą dla druków. Listy wartościowe przyjmowane będą do kwoty 5.000 fr. zł.

Przesyłki powyższe nadawane być mogą we wszystkich placówkach pocztowych na ogólnych warunkach, obowiązujących w obrocie zagranicznym, przyczem dla obrotu tego stosowane będą również normalne zagraniczne opłaty taryfowe (np. opłata za kartkę wyniesie 30 gr., a za list zwykły 55 gr.).

Ruch pocztowy obejmuje również wzajemną wymianę paczek i przeka-

zów pocztowych zwykłych i telegraficznych oraz przesyłek pobraniowych. Paczki w obrocie z Litwą dopuszczane są do wagi 20 kg. Opłaty za paczki wyszczególnione są w wydawnictwie: „Opłaty i warunki przesyłania paczek zagranicę”, i tak np. opłata za paczkę do 5 kg. wynosić będzie 4,05 zł. Przekazy pocztowe i telegraficzne mogą być nadawane również przesyłki za pobraniem.

Opłaty za telegramsy wynoszą od słowa 18 ctn. zł., co odpowiada mniej więcej 32 groszom. Opłaty za 3-minutową rozmowę telefoniczną wynosić będą: np. z Wilna do Kowna — 5,85 zł., z Warszawy i Gdyni do Kowna — 6,95 zł., a z Łodzi do Kowna — 8,01 zł.

W ten sposób, począwszy od 10 b. m. będziemy mogli korzystać z komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej z Litwą już bez żadnych ograniczeń.

Zapisujcie się do LOPP

TEMPERATURY W CZORAJSZY

Temperatura o godz. 7-ej wynosiła około 8 st. Opady w postaci deszczu w ciągu doby ubiegłej zanotowano w południowo-zachodniej części kraju.

POGODA NA DZIS

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z przelotnymi opadami. Nieco chłodniej (temperatura dniem do 10 st.). Silne i porwiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie. Widzialność b. dobra.

W teatrach

PRZEDSTAWIENIA POPOLUJNOWE

Teatr Narodowy: „Dar poranka”, początek o godz. 4-ej. Teatr Polski: „Pygmaljon”, początek o godz. 3-ej.

PRZEDSTAWIENIA WIECZORNE

Teatr Wielki: Polski balet reprezentacyjny. Teatr Narodowy: „Cyrano de Bergerac”. Teatr Polski: „Cezar i człowiek”.

INFORMACJE O FILMACH DOZWOL. DLA MŁODZIEŻY: Tel. 7-11-25.

W kinach

Adria: „Fortancierka”. Atlantic (Chmielna 35): „Nancy Steele i ginieł”.

WIECZOR PIESNI FRANCUSKIEJ W KONSERWATORJUM

Wtorek, w poniedziałek, 9 b. m., o godz. 10,15 odbędzie się w sali Konserwatorium niezmiernie interesujący wieczór pieśni francuskiej.

POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PATRIA” S. A. WARSZAWA PL. NAPOLEONA 3

Jedynie w kraju Towarzystwo, utrwalające wyłączenie dział w wypadkach

Ubezpieczenia:

od niespodziewanych wypadków odpowiedzialności cywilnej-autocansa.

Bilans zamknięcia na 31 grudnia 1937 r. Lignozy Spółki Akcyjnej w Katowicach, ul. Dworcowa 13

AKTYWA: I. Majątek stały: 1. Grunty: Wytwórnia w Bieruniu Starym 349.344,51 zł. Wytwórnia w Krywałdzie 332.642,55 zł. Wytwórnia w Pniowcu 103.671,57 zł.

PASYWA:

I. Kapitały własne: 1. Kapitał akcyjny 5.000.000.— zł. 2. Kapitał zapasowy 5.000.000.— zł. 3. Kapitały rezerwowe: Fundusz rezerwowo 6.128.930,95 zł.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT LIGNOZY SPÓŁKI AKCYJNEJ W KATOWICACH NA 31 GRUDNIA 1937 R.

STRATY: 1. Koszty fabrykacji i ruchu 18.188.924,84 zł.; 2. Koszty sprzedaży 1.096.788,63 zł.; 3. Koszty administracji ogólnej 1.593.062,25 zł.

LIGNOZA SPÓŁKA AKCYJNA Szefer.

Każdy Polak dołoży swą cegiełkę, aby jak najprędzej stanął Dom Polaków z Zagranicy.



Wyrób Zakładów Polskiej Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

Radjo

NIEDZIELA, 8 maja WARSZAWA I (Raszyn)

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Jasnej Góry.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Dawne formy taneczne w muzyce różnych epok (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty).

PROGRAM AUDYCYJ STACJI KRÓTKOFALOWYCH

1. Dziennik w języku polskim i angielskim. 2. Co słychać w sporcie polskim? 3. Chwilka dla dzieci.

PONIEDZIAŁEK, 9 maja WARSZAWA I (Raszyn)

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty).

PONIEDZIAŁEK, 9 maja

17.00 „Pierwsza transatlantycka transmisja radiowa” — odczyt. 19.30 Zagajenie dyskusji na temat: „O zwalczaniu zebraństwa”.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Dawne formy taneczne w muzyce różnych epok (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty).

PROGRAM AUDYCYJ STACJI KRÓTKOFALOWYCH

1. Dziennik w języku polskim i angielskim. 2. Gawęda pana Franciszka. 3. Lekkie polskie piosenki.

DZIEJSZE POPOLUJNOWKI: „DAR PORANKA”, „SERCE” I „DAMA OD MAKSYMAMA”

Teatr Narodowy gra dziś, o godz. 4 popoł. po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym — „Dar poranka”, uroczą komedię, cieszącą się dotąd powodzeniem na scenie teatru Nowego.

„NIEWINIATKA” W TEATRZE KAMERALNYM

Teatr Kameralny gra codziennie wieczorem — ciesząc się wielkim powodzeniem ciekawą sztukę L. Hellmana „Niewiniatka”, w reż. I. Grywińskiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

Fraterowanie wiotkowane, cykl...

opatrwanie okien, sprzątanie biur i mieszkań, dyżurności, odpiastew, czyszczenie tapet i sufity, pasty na sucho, oraz stała ich konserwacja, robota fachowa. Cegielni. Browarna Nr. 8, tel. 6-28-92

Młodzieniec lat 23 wykształcenie 7 oddziałów szkoły powszechnej, prosi o wyjednanie mu jakiegokolwiek zatrudnienia. Zdolny wykonać zarówno pracę umysłową, jak i fizyczną. Łaskawe wiadomości pod adresem: Krysiński, Warszawa 26, ul. Dubieńska Nr. 9 m. 2. 462

Rowery angielskie i krajowe. Radioaparaty. Lampy radiowe. Patefony i płyty. Najtańsze źródło. „RADIOPREN”, Warszawa, Plac Żelaznej Bramy 2, tel. 527-66 — 279-58. Hurt — Detal. 446

Mebli kolosalny wybór! Przepiękne komplety, oraz pojedyncze sztuki. Odpowiedzialnym. Długoterminowy kredyt. Bez zaliczki. Hurtowy Magazyn Mebli „Wiktora”. Marszałkowska 92, egz. od 1870 r. 109

ŁÓŻKA żelazne, mosiężne, niklowane, tapczany, wózki dziecięce, meble lekarskie, materace różnych systemów, odlewy żeliwne, piece niklowane systemu amerykańskiego stalopalne, sprzedaje detalicznie po cenach hurtowych I. Neufeld Warszawa-fabryka Praga, Brukowa 4, tel. 10-14.66, 283

Uchwały Walnego Zjazdu

O. T. O. i K. R. w Piotrkowie

Wśród rezolucyj, jakie na Zjeździe niedzielnym O.T.O. i K.R. w Piotrkowie uchwalono, na podkreślenie zasług następują:

Zjazd przyjmuje z największym zadowoleniem zapowiedź Panav.-premiera inż. Kwiatkowskiego, iż rząd naszego Państwa dążył będzie do tego, aby już w niedługim czasie znaczna część ludności ze wsi przeszła nie więcej jak połowę wszystkich obywateli w Państwie.

Rolnicy zdają sobie sprawę, że tylko należyte zwiększenie ilości odbiorców produktów rolnych i hodowlanych na rynkach miejskich będzie decydować o stałej poprawie i opłacalności w rolnictwie.

W myśl tej zapowiedzi i polecając się na głębokie w swej treści przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego z dnia 19 marca 1938 r., jako też na enuncjację Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowskiego, Zjazd domaga się:

a) odpowiedniego zwiększenia funduszu pożyczkowego na spłaty rodzinne oraz takie uproszczenia formalności związanych z udziałem odnośnych pożyczek aby pożyczki te były dostępne dla szerszego ogółu;

b) wydania bezwzględnej ustawy zabraniającej dzielenia gruntów ponad pewną ustaloną normę;

c) założenia niezbędnie potrzebnych szkół zawodowych rzemieślniczych, a w szczególności założenia takiej szkoły w powiecie piotrkowskim, względnie w Piotrkowie;

d) uprzystępnienia szkół ogólnokształcących i zawodowych średnich i wyższych synom rolników;

e) znacznego zwiększenia funduszu pożyczkowego na budownictwo wiejskie i wydatnego obniżenia na ten cel drzewa budowlanego w lasach państwowych i prywatnych.

Zjazd stwierdza, iż znaczna część rolników zadłużonych w instytucjach państwowych w związku z nabyciem, względnie melioracją gruntów, uwzględniając dotychczasowe ulgi zastoso- wane przez Państwo, nie jest w stanie długów tych spłacać w dotychczasowej ich wysokości, bieżący dochodami gospodarstwa, co w wysokim stopniu dłużników tych rozgorycza i zatrzuwa życie ich rodzinom. Wychodząc z założenia, że Państwo ma prawo, również od swych dłużników oczekiwać na leżytego spełnienia obowiązku dostarczania środków żywności dla jego obywateli, oraz zdro-

wych i zdolnych do poświęceń żołnierzy, wydaje się rzeczą słuszną, iż Państwo, nawet kosztem pewnych ofiar finansowych winno swym dłużnikom — o ile tylko wykazują dobrą wolę spłacania swych długów, długi te zredukować w takiej mierze aby nie stanowiły one ciężaru utrudniającego normalną w naszych warunkach egzystencję.

Zjazd ma całkowitą świadomość tego, iż rząd obecny czy nie wszystkie rozumne wysiłki zamierzające do podniesienia gospodarczego i kulturalnego kraju, a więc i wsi.

Równocześnie Zjazd zapewnia, że ludność rolnicza bez względu na przekonania społeczne czy polityczne skupi się dla wypełnienia wielkiego planu gospodarczego Państwa.

Domaga się ona jednak, aby poczynania rządu w zakresie uzdrowienia stosunków gospodarczych i kulturalnych wsi, miały charakter bardziej zdecydowany i skuteczny.

Ponad to Zjazd domaga się obniżenia cen nawozów sztucznych o 25 %, obniżenia cen na rzędy i maszyn rolniczych, zakazu sprzedawania w sklepach wiejskich napojów alkoholowych, surowszego ścigania sprawców kradzieży na wsi i.t.p.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie oddania ostatniej posługi

ś.p. Michałowi Drozdowskiemu w szczególności Wieleb- nym Duchowieństwu, Delegacjom Organizacji b. Wojskowych, Społecznych i Zawodowych oraz Wszystkim Przyjaciołom, Życzliwym i Znajomym ś.p. Zmarłego składają serdeczne Bóg zapłać stroskani

Zona, córka, synowie, ojciec i rodzina

Podziękowanie
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś.p. Władysławowi Klemensowi w szczególności Przewieleb- nym Ks. Olszackiemu, O. Bernardynowi Samuelowi i Ks. Żwirce, p. Prezesowi i Zarządowi Kółka Rolniczego im. św. Izzydora składają serdeczne „Bóg zapłać“

Zona i dzieci

Uruchomienie
spółdzielni szmaciarskiej w Piotrkowie

Staraniem wiejskich organizacji młodzieżowych uruchomienia na zostanie z dniem 1 czerwca w Piotrkowie spółdzielnia szmaciarska, zadaniem której będzie skup odpadków wełnianych na terenie wiejskim i dostarczanie ich do centrali w Łodzi, gdzie poddawane będą dalszym przeróbkom. Obecnie kilku młodych wieśniaków znajduje się na przeszkoleniu w Łodzi, gdzie przechodzą specjalny kurs.

Letnisko Sulejów

3 pokoje, kuchnia umeblowana, duża werenda, elektryczność, ogród. Blisko dworca, rzeki. Wiadomość Słowackiego 12, II p. prawa strona u p. E. Kańskiej od godz. 1 — 3 ej.

Pożądana placówka handlowa w Piotrkowie

Przy ul. Słowackiego 12, otwarta została nowocześnie urządzona kwaciarnia. Właścicielką jest p. Cecylia BIDERMANÓWNA, która odbyła dłuższą praktykę w pierwszorzędnym kwaciarniach Warszawy, Łodzi itd., co jest najlepszą gwarancją, że sklep ten będzie jedynym w Piotrkowie, który spełni należycie wszelkie zapotrzebowania mieszkańców Piotrkowa i okolicy w tej dziedzinie. Sklep prezentuje się bardzo gustownie; wystawa nader artystycznie urządzono, przykuwa uwagę licznych przechodniów, którzy z wielkim zainteresowaniem oglądają kwiaty doniczkowe, jak również i cięte. Sklep przyjmuje zamówienia na bukiety ślubne, wianki dekoracyjne i balkonów, oraz wieńce z żywego kwiecia. Dzięki wysokim walorom i jakości towaru, placówka ta wstępnym bojem zdobyła liczną klientelę, która jak najpochlebniej wyraża się o prawdziwie kulturalnym i wysoce uprzejmym załatwianiu interesantów.

Likwidacja lombardu w Piotrkowie

Znajdujący się przy Banku Powiatowym w Piotrkowie lombard został zlikwidowany, gdyż dział ten nie przynosił bankowi żadnych korzyści. Należy tu zaznaczyć, że lombard ten nie przyjmował zastawów nawet w postaci szlachetnych kamieni i srebra, a operował jedynie szczerem złotem i to z próbą, w obec często frekwencja zmalała do tego stopnia, że bank z tego działu wyniósł jedynie straty.

Brak takiej placówki w mieście liczącym z górą 53 tysiące mieszkańców, daje się obecnie dotkliwie odczuwać, szczególnie zaś rzeszom pracowniczym, którzy obecnie zarobił i starczą zaledwie na pierwsze dni miesiąca. Przez pozostałe dni często utrzymują się oni z pożyczek uzyskanych pod zastaw. Zmuszeni palącą koniecznością ludzie zanoszą swe kosztowności do różnych lichwiarzy, którzy w niemiłosierny sposób zdzierają z nich skórę.

Wskazaniem jest, ażeby jakaś instytucja finansowa lub bankowa przystąpiła do utworzenia w Piotrkowie działu pożyczkowego-zastawowego.

List do ks. dziekana przyczyną sprawy sądowej

Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Piotrkowie Tryb. zasiadli mieszkańcy domów fabrycznych przy ul. Limanowskiego 7: Ignacy Jędrzejczyk, Helena Szaler, Stefania Olczak Anna Kulig, Marian Jędrzejczyk Irena Oleszczak, Ewa Dybalska i Franciszka Mitas, oskarżeni o zniesławienie. Wymienieni w październiku r. ub. wystosowali list zbiorowy do Ks. Dziekana na Józefa Goździka, oskarżając w nim Helenę Mróz, Limanowskiego 37 o niemoralnie prowadzenie się z prośbą o wywarcie na nią swego wpływu. O liście tym dowiedziała się Mróz i wystąpiła przeciwko winnym na drogę sądową. W wyniku rozprawy wszyscy podsądni skazani zostali po 2 tygodnie aresztu i po 20 zł. grzywny.

Wczoraj rozpoczęły się występy doskonałego cyrku „Dorri“ i cieszą się powodzeniem.

Arba dla Armii

Z inicjatywy Dyrekcji zakładów przemysłowych „ARBA“ z pp.: pułk. hr. Grabowskim i dyr. Karolem Dołżkiewiczem na czele ufundowano 100 terlic wartości około 10.000 złotych dla Armii.

W tych dniach przybyli do Piotrkowa przedstawiciele FON. przy Min. Spraw Wojsk. i Urzędzie Wojewódzkim, celem przejęcia tego cennego daru.

Uroczystość odbyła się na dziedzińcu zakładów przemysłowych w obecności pracowników umysłowych i fizycznych. Dyrekcja „Arby“ otrzymała specjalne podziękowanie Pana Ministra Spraw Wojskowych generała Dywizji Tadeusza Kasprzyckiego.

Cenny ten dar dla naszej Armii świadczy o wysokim wyrobieniu obywatelskim Dyrekcji, jak również i świata pracy, zatrudnionego w zakładach przemysłowych „Arba“.

Miejsce rozrywkowe nad Pilicą

W pobliżu Piotrkowa znajduje się piękny letniskowy ośrodek Sulejów, położony nad siłą wstęgą Pilicy.

Staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej przed paru laty wybudowany tam wspaniała przystań, która stanowi ośrodek rendez-vous stałych letników i gości.

W roku bieżącym w okresie sezonu letniego, p. Wacław Bertowski otwiera w dniach najbliższych lokal gastronomiczny w Przystani. Długoletnia doświadczona praca w zawodzie gastronomicznym daje pełną gwarancję, że lokal ten utrzymany będzie na wysokim poziomie pod każdym względem.

Zaangażowanie kuchmistrza, b. pracownika stołecznych zakładów gastr., stanowi również rękojmię, że podawane do stołu potrawy zadowolą najbardziej wybrednych nawet smakoszy. Bufet zaopatrzony będzie w zaskaki gorące i zimne w wielkim wyborze, trunki krajowe i zagraniczne, oraz piwa miejscowe i zamiejscowe.

W godzinach popołudniowych i wieczorowych przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny, uprzyjemniając chwilę licznyemu gościom, oraz zachęcając amatorów tańca do plaśców.

Zagadkowy pożar

We wsi Rożdzeń, gm. Kluki, w zagrodzie Władysława Papugi wybuchł pożar który strawił stodołę i szopę łącznej wartości około 1.000 zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona i w tym celu prowadzone jest dochodzenie policyjne.

Pierwsza Parowa Fabryka Papy Dachowej i Przetworów Smółcowych

„HERKULES“
Właściciel WŁODZIMIERZ BEM

Piotrków Tryb., ul. Tomickiego 25, Tel. 15-06

POLECA:
Pape Smole Pak Lepnik

Karbolineum
Ceny konkurencyjne. Oferty i wzory na żądanie



„Fortancerki“ Kino „CZARY“

Od czasu do czasu Holly wood zdobywa się na coś więcej niż dobry film: na czyn społeczny. Przykłady: „Nocne sądy“, „Jestem Zbiegiem“, „Bunt młodzieży“, „Ślepy zaulek“ i ostatnio „Fortancerki“. Razem z niedopuszczoną do nas — przez cenę zure filmów anty-gangsterskich („G. — Meń“ i.t.d.) demaskuje się tu albo wadliwy wymiar kari, albo niedostępną opiekę prawną ludzi uczciwych przed zuchwalstwem i terorem świata przestępczego.

„Fortancerki“ odstawiają brutalność i bezkarność przemocy stosowanej w nocnych lokalach Ameryki wobec dziewcząt zmużanych „zabawic“ gości. Nocne lokale nietylko w U.S.A. — są terenem zająć, nieraz kończących się tragicznie, to też „Fortancerki“ nie należą do filmów rozrywkowych, mimo tak atrakcyjnej nazwy.

Jest to nocny dramat obyczajowy. Nad program dodatki dźwiękowe, oraz bardzo ciekawy tygodnik Pata.

Tragiczna śmierć podczas pracy

We wsi Józefów gm. Grabica poniósł tragiczną śmierć 68 letni Michał Morawiec, z zawodu cieśla.

Morawiec w czasie budowy stodoły pod jego kierownictwem, nie zabezpieczył postawionych 2 ścian, z których jedna zawała się, przygniatając go całym ciężarem. Morawiec poniósł śmierć na miejscu.

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubione świadectwo przemysłowe, wydane przez 2 Urząd Skarbowy w Piotrkowie na nazwisko Chawy Wiśniewskiej.

GUM...?
BANSAY
ULTRA-SILCO

Kto znakomite i znane Piwo BRAULIŃSKIEGO codziennie kosztuje Temu zdrowie i humor stale dopisuje.

Piotrkowiacy zatrzymują się w Warszawie najchętniej tylko

w Hotelu „CENTRAL“

naprzeciw Dworca Gł., Aleje Jerolimskie 47. Telefon 99841. Pokoje od 4 zł. Najbardziej nowoczesne, wytworne urządzenia. Dla turystów, wycieczek, zjazdów ceny znacznie niższe.